



Wyjazd studyjny do Małopolski

Nowe formy efektywnego transferu wiedzy i doświadczeń w rolnictwie na przykładzie gospodarstw demonstracyjnych oraz edukacyjnych



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Operacja realizowana przez Świętokrzyski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach.
Operacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej
„Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Institucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020
– Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.



Uczestnicy wyjazdu studyjnego 8–10 listopada 2023 r.

Wstęp

Zmienny rynek produktów rolnych powoduje, że rolnicy zmuszeni są poszukiwać coraz to nowszych rozwiązań (technicznych, technologicznych, organizacyjnych, marketingowych, odmianowych) w produkcji w swoich gospodarstwach, które realnie wpłyną na poprawę dochodowości. Rozwiązania te w dalszej perspektywie mają przynieść wymierne korzyści, z uwagi że ich zastosowanie najczęściej wiązać się będzie ze zmianą technologii, inwestycjami lub zmianą organizacji pracy. Rolnicy szukają sprawdzonych rozwiązań, dlatego przed podjęciem decyzji o ich zakupie/zastosowaniu chcieliby zobaczyć, jak funkcjonują one w innych gospodarstwach. Rozwiązaniem tej kwestii jest możliwość odwiedzenia gospodarstw, które wprowadzają („testują”) nowe roz-

wiązania dotyczące działalności rolniczej – koncepcja takiego gospodarstwa ujęta została pod hasłem „gospodarstwo demonstracyjne”.

Dodatkowo producenci rolni stale poszukują też nowych alternatyw form działalności, dzięki którym będą mogli rozwijać własną przedsiębiorczość i dywersyfikować źródła swoich dochodów. Dobrym przykładem jest tutaj działalność istniejącej sieci gospodarstw edukacyjnych. Wychodząc naprzeciw takim oczekiwaniom, konieczne jest pokazanie możliwości, jakie daje połączenie innowacyjności i przedsiębiorczości na obszarach wiejskich, które osiągnąć można właśnie poprzez prowadzenie m.in. gospodarstw edukacyjnych i demonstracyjnych.

Gospodarstwa demonstracyjne to forma działalności, która obecnie dopiero rozwija się w Polsce i zorganizowana jest w postaci „Krajowej sieci gospodarstw demonstracyjnych”. Inicjatywa ta jest bardzo mało znana w województwie świętokrzyskim, a część gospodarzy na pewno byłaby zainteresowana założeniem i prowadzeniem takiej formy działalności (działalność edukacyjna / przekazywanie wiedzy na bazie zasobów własnego gospodarstwa rolnego). Dlatego ważne jest, aby właścicielom takich gospodarstw prezentować jak taką działalność się zakłada i prowadzi, i to na przykładzie już funkcjonujących gospodarstw demonstracyjnych. Dzięki temu nie tylko w naszym województwie, ale i w Polsce powstanie większa liczba takich gospodarstw, które z kolei edukować i prezentować będą nowoczesne rozwiązania kolejnym rolnikom, co realnie wpłynie na transfer wiedzy nt. tych rozwiązań do praktyki rolniczej.

Wychodząc naprzeciw tym oczekiwaniom, zorganizowano **wyjazd studyjny do województwa małopolskiego**, w ramach operacji pn. „Nowe formy efektywnego transferu wiedzy i doświadczeń w rolnictwie na przykładzie gospodarstw demonstracyjnych oraz edukacyjnych”, który odbył się w dniach 8–10 listopada 2023 roku. Podczas wyjazdu zaprezentowano 6 obiektów:

- ▶ gospodarstwo „Kozart”
– prowadzące zajęcia edukacyjne,
- ▶ rodzinne gospodarstwo agroturystyczne „Paseka na brzegu”
– prowadzone przez Agnieszkę i Krzysztofa Pokrywów,

- ▶ gospodarstwo „Wiśniowy Gaj” z 200-letnią tradycją – prowadzące agroturystykę i pokazujące dawne tradycje gospodarskie,
- ▶ gospodarstwo pasieczne „Sądecki Bartnik” z warsztatami i pokazami dla dzieci i dorosłych,
- ▶ gospodarstwo edukacyjne „W zielonym gaju” – pokazujące tradycje i zwyczaje miejscowej ludności,
- ▶ gospodarstwo Marcina Wójcika położone w Beskidzie Niskim, prowadzące ekologiczną hodowlę bydła mięsnego rasy limousine.

Trzy z nich są zarejestrowane w Krajowej Sieci Gospodarstw Demonstracyjnych, a trzy w Ogólnopolskiej Sieci Zagród Edukacyjnych.

Jarosław Nowak

koordynator

Krajowej Sieci Gospodarstw
Demonstracyjnych
w woj. świętokrzyskim
ŚODR Modliszewice





Gospodarstwo „Kozart”

Gospodarstwo Kozart położone jest na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej w pięknym otoczeniu dolinek podkrakowskich, które urzekły właścicieli – Jarosława i Agnieszki Strusińskich. Gospodarstwo powstało 5 lat temu. Jest to rodzinne, kameralne gospodarstwo zajmujące się hodowlą kóz oraz wytwarzaniem produktów mlecznych. Stado liczy 16 kóz oraz 5 owiec kameruńskich. Państwo Strusińscy postanowili, że u podstaw ich pracy i głównym wyznacznikiem będzie pasja, ekologia oraz chęć promowania żywności dobrej jakości. Pan Jarosław, chcąc rozwijać swoją pasję, dodatkowo ukończył kurs dla baców i uzyskał tytuł bacy. To, w połączeniu z faktem, że miejscowość Zelków położona jest około 408 m n.p.m. i posiada klimat górski, oznacza, że jest on jedynym jurajskim bacą (co podkreśla sam właściciel). Położenie gospodarstwa i pastwisk, na których wypasają się zwierzęta, powoduje, że rosnąca tu roślinność

bogata jest w różne zioła i murawy, a mleko pochodzące od kóz posiada wyjątkowy i charakterystyczny smak. Między innymi dzięki temu właściciele otrzymali Jurajski Certyfikat Jakości, certyfikat Produkt Górski i Produkt Polski.

Sprzedaż produktów kozich prowadzona jest w ramach Rolniczego Handlu Detalicznego, a stado zarejestrowane jest w ARMIR i jest pod stałą opieką weterynaryjną. Gospodarstwo Kozart wytwarza i sprzedaje świeże mleko, serwatkę oraz sery twarogowe, miękkie i dojrzewające, naturalne i z różnymi dodatkami. Są to produkty sezonowe (od wczesnej wiosny do późnej jesieni) pochodzące tylko i wyłącznie z mleka od ich zwierząt.

Oprócz aspektu samej produkcji, właściciele gospodarstwa dodatkowo inwestują w promocję swojego miejsca, lokalne produkty i inicjatywy. Organizują spotka-

nia we własnym gospodarstwie, w których uczestniczą dzieci, uczniowie szkół i inni rolnicy. Na spotkaniach tych swoje produkty pokazują inni producenci, winiarze i pszczelarze. Gospodarze w okresie wiosenno-letnim prowadzą też warsztaty edukacyjne i przyjęcia okolicznościowe (dla grup zorganizowanych). Organizują oraz biorą udział w lokalnych wydarzeniach społecznych, eventach, warsztatach oraz promują agroturystykę. Prowadzą również bloga z różnymi ciekawostkami i poradami.

Dzięki spotkaniu w gospodarstwie Jarosława i Agnieszki Strusińskich, grupa świętokrzyskich rolników miała możliwość przekonać się, że nawet bardzo małe gospodarstwo z małą produkcją, może robić rzeczy wielkie, być zaangażowane w życie lokalnej społeczności i promować produkty wysokiej jakości. Filozofia życia jaką przekazują właściciele zaraża zaangażowaniem, pasją i wiarą w sukces. Historia tego gospodarstwa pokazuje, że wszystko jest możliwe, wystarczy tylko chęć do ciężkiej pracy, a sukces sam przyjdzie.



”

(...) nawet bardzo małe gospodarstwo z małą produkcją, może robić rzeczy wielkie, być zaangażowane w życie lokalnej społeczności i promować produkty wysokiej jakości.



Gospodarstwo „Pasieka na brzegu”

„Pasieka na brzegu” to rodzinne gospodarstwo agroturystyczne prowadzone przez małżeństwo Agnieszkę i Krzysztofa Pokrywów, którzy od dziecka żyli blisko natury, więc rolnictwo nie jest im obce. Ich gospodarstwo w miejscowości Nowa Wieś na Pogórzcu Wielickim (nieдалеко Dobczyce) położone jest w wyjątkowo malowniczej okolicy (otaczają je liczne łąki, pola i las). W gospodarstwie znajduje się pasieka składająca się z około 30 uli, sad borówkowy z 1300 krzewami borówki amerykańskiej zajmujący niecałe 0,5 hektara oraz ogród z roślinami miododajnymi i pyłko-

dajnymi, czyli przyjaznymi dla owadów zapylających. Ogród należy do Małopolskiego Szlaku Ogrodów. Państwo Pokrywowie prowadzą agroturystykę z 8 miejscami noclegowymi. Pasieka posiada też domek do apiterapii, w którym goście korzystają z leczniczych właściwości pszczoł i obcowania z nimi. W hotelu dla owadów można podglądać dzikie pszczoły, a w piecu chlebowym opalonym drewnem upiec chleb lub pizzę. W gospodarstwie organizowane są także warsztaty pszczelarskie dla dzieci, w tym grup szkolnych i przed-szkolnych oraz dorosłych. Odbywają się

również pikniki dla grup zorganizowanych z warsztatami pszczelarskimi, degustacją miodów, ogniskiem i pieczeniem kielbasy. Gospodarstwo specjalizuje się w pozyskiwaniu produktów pszczelich (miodu, pyłku, wosku, propolisu) oraz w produkcji owoców borówki wysokiej.

W grupie uczestników wyjazdu studyjnego znajdowało się sporo pszczelarzy, którzy z wielkim zainteresowaniem podglądali jak właściciele gospodarstwa wykorzystali swoje zasoby, wiedzę, zaangażowanie i pasję do stworzenia miejsca, gdzie można zademonstrować pracę pszczelarza, sadownika, osoby edukującej. Mogli przekonać się, że mieć pomysł to połowa sukcesu, a wdrożenie go w życie przynosi wymierne efekty. Jest to kolejny przykład, jak małe gospodarstwo, łącząc kilka dziedzin, może generować zysk i stanowić inspirację do naśladowania dla innych.



”

Jest to kolejny przykład, jak małe gospodarstwo, łącząc kilka dziedzin, może generować zysk i stanowić inspirację do naśladowania dla innych.



Gospodarstwo „Wiśniowy Gaj”

Właścicielka gospodarstwa Irena Szewczyk najchętniej zaczyna opowieść od słów „za górami, za lasami, za dwoma rzekami i jeziorami, w najpiękniejszej części Beskidu Wyspowego, na zboczu góry Kalerń, wśród sadów i lasów, w okolicach Nowego Sącza, jest wyjątkowy nocleg. Nasze Gospodarstwo Wiśniowy Gaj ma 200-letnią tradycję. Gospodarstwo o powierzchni 10 ha początkowo było nastawione na produkcję sadowniczą...” itd. Właścicielka po pewnym czasie stwierdziła, że jej gospodarstwo oferuje coś więcej niż sam

produkt. Polska tradycja, klimat urokliwej wsi to coś, czym pani Irena chciała się podzielić z osobami odwiedzającymi jej gospodarstwo. Agroturystyka, która tu powstała, pozwalała dotrzeć do szerszego grona odbiorców i stała się rozpoznawalna wśród turystów. Kolejnym krokiem było wprowadzenie jej gospodarstwa do Ogólnopolskiej Sieci Zagród Edukacyjnych. Podczas rozmowy, jak sama stwierdziła, było to coś najlepszego co mogła zrobić. Organizowane są tutaj zajęcia skierowane przede wszystkim do dzieci młodszych



z przedszkoli i klas 1-3. Opracowane zostały programy podstawowe, wzbogacane o dodatkowe atrakcje, np. „Polską miedzą wędrowała, SUSKĄ SECHLOŃSKĄ została”, czy „Jak zostać sadownikiem”. Najważniejsze jest to, że programy te są prowadzone na czynnym gospodarstwie. Na szczególną uwagę zasługuje program z wytwarzaną w gospodarstwie Suską Sechlońską, czyli podwędzaną śliwką oznaczoną unijnym Certyfikatem Chronione Oznaczenie Geograficzne. Pani Irena dodatkowo zatrudnia do pomocy przy spotkaniach z dziećmi kadrę mającą przygotowanie rolnicze, turystyczne, pedagogiczne i psychologiczne. Stara się w ciekawy sposób przybliżyć dzieciom Polską wieś, jej tradycje i życie zgodne z rytmem natury.

W trakcie naszej wizyty pani Irena odpowiadała na szereg pytań kierowanych do niej od grupy świętokrzyskich rolników. Duże zainteresowanie wzbudziło uczestnictwo gospodarstwa w Sieci Zagród Edukacyjnych. Uczestnicy dopytywali bardzo szczegółowo jak się takie wizyty dzieci organizuje i co trzeba przygotować. Część osób stwierdziła, że jest w stanie i ma możliwości, żeby podobną inicjatywę wprowadzić we własnych gospodarstwach.

Wizyta w gospodarstwie Wiśniowy Gaj pokazała, że sukces można osiągnąć, nie tylko produkując dobrej jakości żywność, ale także pełniąc funkcję propagatora zrównoważonego podejścia do środowiska, a tym samym edukować i inspirować innych do zmian i wprowadzania nowych pomysłów.



”

(...) sukces można osiągnąć, nie tylko produkując dobrej jakości żywność, ale także pełniąc funkcję propagatora zrównoważonego podejścia do środowiska, a tym samym edukować i inspirować innych do zmian i wprowadzania nowych pomysłów.



Gospodarstwo edukacyjne „Sądecki Bartnik”

„Sądecki Bartnik” jest gospodarstwem stworzonym przez Annę i Janusza Kasztelewiczów. Jest to przykład, jak fascynacja życiem pszczół i pracowitość potrafi z małego gospodarstwa stworzyć firmę o zasięgu międzynarodowym. Rodzinna firma została założona w 1973 r. w Stróżach k. Grybowa. Są to tereny ekologicznie, czyste, malowniczo położone i stały się idealną bazą dla gospodarstwa mającego w zamyśle pozyskiwać najwyższej jakości produkty pszczele.

Wszystko zaczęło się praktycznie „od zera”. W czasach, gdy pan Janusz był jeszcze uczniem szkoły podstawowej, jego mama Maria kupiła jeden ul zasiedlony pszczołami, po to, aby miód był w domu do jedzenia i na wypadek chorób. Pan Janusz do dziś

wspomina swoje pierwsze miodobranie bez pszczelarskich narzędzi, za to z gęsim skrzydłem, złamanym nożem zamiast dłuta i sitem do mąki na twarzy. Pamięta też smak pierwszego miodu z własnej „pasieki”. To wpłynęło na całe jego życie, którym pszczoły zawiadnęły. Początki były trudne, właściciele nieustannie się uczyli, doskonalili umiejętności oraz gromadzili liczne doświadczenia. Trud, upór, ciężka praca zaowocowały dynamicznym rozwojem firmy, która zaczęła być rozpoznawana nie tylko w kraju, ale też w Europie oraz wielu krajach świata. Tym, co wyróżnia firmę, jest najwyższa jakość oferowanych produktów, pełna satysfakcja szerokich rzesz klientów, profesjonalizm kadr, znajomość rynku i umiejętność jego monitorowania.



”

Oparcie przedsięwzięcia na dziedzictwie kulturowym z zakresu bartnictwa i pszczelarstwa w powiązaniu z innowacyjnością i nowoczesnością zaowocowało stworzeniem rozpoznawalnej marki

W gospodarstwie utrzymywanych jest obecnie 1500 pni pszczelich, z których pozyskiwane są zarówno delikatne miody wiosenne i późniejsze niezwykle cenne, szlachetne miody lipowe i spadziowe oraz najwyższej jakości miody odmianowe.

Ale nie tylko produkcją własnych miódów zajmuje się „Sądecki Bartnik”. Właściciele postanowili stworzyć mały pszczeli świat, w którym każdy z odwiedzających to miejsce może znaleźć coś dla siebie. Gospodarstwo zajmuje się dodatkowo skupem, konfekcjonowaniem i sprzedażą wszelkich produktów pszczelich, których jakość jest nieustannie badana i monitorowana w profesjonalnie wyposażonym laboratorium badania jakości produktów pszczelich. W sklepie „Sądeckiego Bartnika” nabyć można miody, miody pitne, kosmetyki i leki, produkty pszczele, a nawet sprzęt pszczelarski. Gospodarstwo prowadzi swoje własne wydawnictwo pt. „Sądecki Bartnik”, które można nabyć w lokalnym sklepiku wraz z innymi książkami, albumami i broszurami o tematyce pszczelarskiej. Dodatkowym atutem jest możliwość zwiedzania przez turystów, rodziny, przedszkola i uczniów ze szkół - muzeum, które zostało założone w 2000 roku. Właściciele zakupili od znanego krakowskiego pszczelarza Bogdana Szymusika kolekcję uli, która stała się podstawą dzisiejszej ekspozycji muzealnej. Dzięki inicjatywie Anny i Janusza Kasztelewiczów, zbiór wspaniałych uli istnieje w całości, a Bogdan Szymusik został honorowym patronem muzeum.

Gdy ktoś postanowi zwiedzić gospodarstwo dokładnie, będzie potrzebował noc-



legu, który również jest dostępny. Powstały pokoje gościnne „U Babci Marysi” należące do nierozdzielnej części Gospodarstwa Pasiecznego „Sądecki Bartnik”, a obiad zjeść można w udostępnionej restauracji „Bartna Chata”. Wszystkie ciekawostki z życia gospodarstwa daje się śledzić w relacjach wideo na stronie internetowej www.bartnik.pl, a także na platformach: Facebook, YouTube, Instagram, Pinterest.

Odwiedzając gospodarstwo „Bartnik Sądecki”, nie sposób się ustrzec przekonaniu, że właściciele rozwijając swoje gospodarstwo, wzięli przykład z pszczół, ich pracowitości, zaangażowania, oddania rodzinie. Oparcie przedsięwzięcia na dziedzictwie kulturowym z zakresu bartnictwa i pszczelarstwa w powiązaniu z innowacyjnością i nowoczesnością zaowocowało stworzeniem marki rozpoznawalnej praktycznie na całym świecie.



„W zielonym gaju”

Niezwykle gospodarstwo pokazujące życie, które minęło. Stworzyła je Agata Kwit, która z pasją opowiada, jak dawniej wyglądała praca na wsi. Gospodarstwo o powierzchni kilku hektarów położone jest we wsi Jastrzębie. Jednak trudny teren o dość skomplikowanej rzeźbie z licznymi skłonami, utrudnia normalne gospodarowanie. Pani Agata wszystkie przeciwności postanowiła wykorzystać jako atut w swoim gospodarstwie. Zakła-

dając gospodarstwo edukacyjne postanowiła nawiązać do historii rodzinnego domu, w którym – jak sama opowiadała – jeszcze się wychowywała. Stary drewniany dom z duszą i starymi sprzętami zaadaptowała do swojego pomysłu. Zorganizowała w nim miejsce do przyjmowania grup młodzieży, zainteresowanych rolników i wycieczek szkolnych. To tutaj odbywają się warsztaty, szkolenia i spotkania, podczas których goście poznają



tradycje i zwyczaje miejscowej ludności, sposób w jaki od setek lat obrabiali ziemię oraz jakich narzędzi do tego używali. Z kolei miłośników przyrody i zwolenników wypoczynku na otwartej przestrzeni, właścicielka zaprasza na spacer po łąkach oraz lesie, gdzie występuje niezwykle bogactwo fauny i flory. Można tam zaobserwować bardzo rzadki okaz brzozy ojcowskiej, jak również około 100-letnią lipę. Można także zamienić się w prawdziwych tropicieli dzikich zwierząt i poszukać śladów dzików, saren, jeleni, zajęcy, lisów, kun, a nawet wilków. Z pomocą Nadleśnictwa w Starym Sączu pani Agata przygotowała ścieżkę edukacyjną, na której goście mogą poznać tajemnice lasu i to, jak ważny jest w całym naszym życiu i jakie nieograniczone bogactwo w sobie kryje. Pani Agata sama mówi, że całe gospodarstwo

przeięknięte jest bliskością natury. Można w nim słyszeć odgłosy żyjącego swoim rytmem gospodarstwa, muczenie krów, beczenie baranów, gęganie gęsi, gulgotanie indyków, gdakanie kur, pianie koguta, bzyczenie pszczół.

Co nasi rolnicy wynieśli z wizyty w tym gospodarstwie? Jak sami stwierdzili, nie żałują, że tu przyjechali. Wizyta otworzyła im oczy, że z miejsca, w którym większość już dawno by porzuciła produkcję rolniczą, można stworzyć coś magicznego, przyciągającego ludzi swoją prostotą i autentycznością. Miejsce, gdzie stare rzeczy mają racje bytu i są nadal użytkowane. Wszyscy stwierdzili, że jest to przykład, jak znakomicie można dywersyfikować swoje dochody, robiąc coś pożytecznego i coś co jest pasją gospodarzy.



„ (...) jest to przykład, jak znakomicie można dywersyfikować swoje dochody, robiąc coś pożytecznego i coś co jest pasją gospodarzy.

Ekologiczne Gospodarstwo Rolne „OIKOS” Marcin Wójcik

Gospodarstwo Marcina Wójcika położone jest w Beskidzie Niskim. Historia gospodarstwa zaczęła się od tego, gdy pan Marcin wraz ze swoim ojcem i bratem kupili zaniedbane grunty dawnego PGR. Za czasów dawnych gospodarzy hodowano tam hucuły i owce. Nowi właściciele kontynuowali tę tradycję. Jednak prawa ekonomii pokazały, że czas było zająć się czymś innym. Wtedy w gospodarstwie zagościły krowy. W chwili obecnej w gospodarstwie utrzymywanych jest około 250 sztuk bydła, głównie rasy limousine.

Rodzina Wójcików postawiła na hodowlę ekstensywną. Dodatkowym atutem jest posiadanie certyfikatu poświadczającego ekologiczną produkcję. Na wiosnę bydło wychodzi na pastwiska i żywi się jedynie trawą, a poza sezonem sianem i sianokiszconką. Znajduje się tam wiele roślin chronionych, liczne gatunki dzikiego ptactwa i jeleniowatych. Mięso z gospodarstwa jest sprzedawane na Targu Pietruszkowym w Krakowie i Bio Bazarze w Warszawie. Zyskało sobie grono wiernych zwolenników, ciężko jest zakupić tak z przypadku wołowinę pochodzącą z tego



”
Niektórzy (...) szczególnie zainteresowali się całą organizacją produkcji, jako że sami prowadzą hodowlę bydła. Z wielkim zainteresowaniem podglądali sposób, w jaki pan Marcin radzi sobie z trudnościami i jak rozwija logistykę gospodarstwa.

gospodarstwa. Mięso jest doskonałej jakości, przygotowywane i pakowane pod konkretne zamówienia klientów.

Pan Marcin z ogromną pasją podchodzi do swojej pracy. Dba o swoje tereny, dosadza drzewa, krzewy, buduje z nich naturalne bariery i ogrodzenia dla zwierząt. Te swojego rodzaju bufora stanowią również miejsce, w którym rozwijają się inne pożyteczne organizmy, a dodatkowo wpływają one na retencjonowanie wody. Gospodarz to również uczciwy i świadomy hodowca, który dzięki merytorycznej wiedzy oraz doświadczeniu dostarcza konsumentom bardzo dobrej jakości mięso.

Rolnik realizuje w swoim gospodarstwie różne projekty we współpracy z ośrodkami naukowymi, takimi jak IUNG w Puławach, Uniwersytet Rzeszowski, Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie i Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sanoku.

Niektórzy z naszych rolników szczególnie zainteresowali się całą organizacją produkcji, jako że sami prowadzą hodowlę bydła. Z wielkim zainteresowaniem podglądali sposób, w jaki pan Marcin radzi sobie z trudnościami i jak rozwija logistykę gospodarstwa. Dzięki spotkaniu uczestnicy wyjazdu studyjnego nawiązali kontakt z gospodarzem i deklarowali chęć dalszej współpracy, włącznie nawet np. z zakupem cieląt z tego gospodarstwa, a także zwrócili szczególną uwagę na to, jak gospodarz wykorzystuje nowoczesne kanały sprzedaży. Świętokrzyscy rolnicy z uwagą przysłuchiwali się, jak organizuje sprzedaż pod konkretnego klienta i jak taką sprzedaż się rozwija.





Podsumowanie

Wizyty w gospodarstwach dostarczyły grupie uczestniczącej w wyjeździe studyjnym dobrych wzorców organizowania produkcji rolniczej i działalności pozarolniczej nawet przy małym areale. Gospodarzy wyróżniała szczególnie otwartość w kontakcie z uczestnikami, pasja i oddanie inicjatywom, które realizowali w swoich gospodarstwach. Większość z nich oferowało też swoje produkty do sprzedaży. Wyróżniał się tutaj zwłaszcza jeden produkt – wytwarzana w gospodarstwie „Wiśniowy Gaj” Suska Sechłońska. Dzięki wyjazdowi rolnicy świętokrzyscy dowiedzieli się, że nie tylko ograniczanie się do samej produkcji rolnej, ale poszukiwanie dodatkowych alternatyw i dywersyfikacja dochodów pomagają w dzisiejszych czasach odnieść sukces na trudnym rynku rolniczym.

Tradycyjnie do wielkich zalet wyjazdu należy zaliczyć nawiązanie nowych kontaktów oraz wymianę doświadczeń. Spotkania

organizowane w gospodarstwach demonstracyjnych i edukacyjnych pokazały, że tego typu inicjatywy mają bardzo duże zainteresowanie wśród rolników świętokrzyskich, a także są źródłem inspiracji i przyczyniają się do powstawiania takich obiektów również na naszym terenie.

Podsumowując, cel operacji został zrealizowany. Zainteresowani rolnicy zapoznali się z funkcjonującymi obiektami, prowadzoną w nich działalnością oraz ideą istnienia sieci tak Gospodarstw Demonstracyjnych, jak i Zagród Edukacyjnych. Zobaczyli również wynikające z tego korzyści, poprzez praktyczną prezentację obiektów już funkcjonujących. A całościowy efekt – podczas samego wyjazdu kilku rolników zadeklarowało chęć przystąpienia do Świętokrzyskiej Sieci Gospodarstw Demonstracyjnych.

Opracowanie, zdjęcia: **Jarosław Nowak**